Rok XIII. Nr. 286 SOSNOWIEC, poniedziałek 17 października 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAG[illegible]BIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a
TELEFONY Redakcji 6.16.82 Administracji 6.14.97
[illegible] czekowe [illegible]towice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, [illegible] Królowej Jadwigi róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. [illegible] tel. 7 19-66.

Wielka mowa wicepr. Kwiatkowskiego

KATOWICE, 16. 10. Dziś o godz. 11.15 w teatrze miejskim im. St. Wyspiańskiego w Katowicach odbył się oczekiwany z dużym zainteresowaniem odczyt p. wicepremiera Kwiatkowskiego na temat „Przez zjednoczenie ku potężnej Polsce" zorganizowany przez OZN okręgu Śląskiego.

Zebranie zagaił prezes OZN okręgu Śląskiego sen. Pawelec, który w serdecznych słowach powitał p. wicepremiera Kwiatkowskiego, po czym wspominając o radosnym fakcie złączenia Zaolzia z macierzą, wezwał obecnych do uczczenia przez powstanie pamięci poległych bohaterów.

Następnie powitany hucznymi oklaskami zabrał głos p. wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski.

Przemówienie p. wicepremiera podajemy w obszernym streszczeniu:

Wydaje mi się, że nadszedł czas, w którym

wszelkie łudzenie siebie czy swoich współobyw. jest niedopuszczalne

Że jedyną rzetelną sprawą pozostała prawda W imię tej zasady należy codziennie przypominać w Polsce, że zawsze możemy liczyć tylko na siebie samych (oklaski). Że cały ciężar odpowiedzialności za losy państwa spoczywa dziś przede wszystkim na Polakach. Do tej zasady musimy przystosować nie tylko nasze działanie, ale co ważniejsza i nasz sposób myślenia i reagowania na sprawy publiczne.

W każdym działaniu ludzkim istnieją dnie wyjątkowe, dnie skupienia i syntezy. Dnie obowiązkowego rachunku sumienia. 20-lecie niepodległości państwa jest dobrym momentem, nie tylko dla uroczystości i wiwatów, ale i dla obejrzenia się wstecz i zrobienia bilansu dla odrodzonej Polski.

Rachunek naszych błędów, pomyłek nie dociągnięć, a przede wszystkim braków jest duży, ale nie umiałbym wskazać w Europie drugiego narodu, który z tak znikomymi zasobami w ręku, tak spętany przez okoliczności i warunki, mógłby wykazać się tak olbrzymim dorobkiem pozytywnym jak Polska.

Mniejsza o tych co przyglądają się pracy społeczeństwa biernie i są posępni, gdy stwierdzać muszą postępy. Ważniejszą sprawą jest ten wielomilionowy zespół ludzi, którzy chcą dźwignąć Polskę w zwyż, stwarzać dla nich wielkie cele i wielkie środki realizacji — oto zadanie najważniejsze. Wprząc miliony ludzi, głęboko patriotycznych, pracowników umysłowych, mieszczan, drobnych rolników i robotników, pracowitych, bez porówna[illegible] inteligentniejszych od wielu innych narodów, skromnych w żądaniach, oszczędnych, odnoszących się do pracy z entuzjazmem, a nie umiejących jeszcze pracować zespołowo, nie odczuwających jeszcze wielkich celów, ku którym iść należy i nie wyposażonych w uzbrojenie niezbędne dla wykonania tego zadania — oto zadanie dla kilku najbliższych pokoleń, sterników nawy państwowej polskiej. **Potrzebą współczesnej psychiki stał się marsz, ruch, prąd o świadomym kierunku i jasnym celu.**

Nie jestem człowiekiem nowym i nieznanym w Polsce, więc nie potrzebuję podkreślać, że nie będę zachęcać Polski nigdy ani do totalizmu, ani do naśladowania faszyzmu, ale wyznaję, że patrzę z szacunkiem na naród włoski, gdy wobec zatrzaśnięcia drzwi we wszystkich krajach przed napływem emigrantów z przeludnionej, podobnie jak Polska Italii, tylko w imię tego, że Włoch nie daje się wynaradawiać. Na rozkaz Mussoliniego drzwi te przemocą otworzył uzbrojony żołnierz włoski. Prawa do sprawiedliwości międzynarodowej ma tylko naród silny, zwarty i politycznie zorganizowany.

Dążymy do rządnej i karnej demokracji

Przeciwstawiamy się zaś demokracji masońsko - liberalnej pracującej nad skłóceniem mas, nad rozproszkowaniem prądów politycznych.

Kierunkowa naszego pochodu powinna iść ku demokracji zorganizowanej, służącej rzetelnie idei państwowej i idei narodowej. Pragnąc realizować wielkie ogólnopaństwowe cele. Podstawą jej działań winna być konstytucja polska, która funduje silną władzę wykonawczą, która daje Prezydentowi Rzeczypospolitej prerogatywy, umożliwiające mu ponoszenie historycznej odpowiedzialności we współczesnych arcytrudnych warunkach, która wymaga dobrej, uczciwej i sprawnej administracji i gospodarki w państwie. Stan faktyczny — stokrotnie usprawiedliwiony sytuacją zewnętrzno - polityczną, utrwalił też specjalnie w Państwie stanowisko dla Naczelnego Wodza sił zbrojnych.

Następnie wicepremier Kwiatkowski podkreślił, że szereg myśli zawartych w jego kwietniowej mowie katowickiej doczekało się już realizacji.

Tak więc zostało realnie pchnięte naprzód hasło odbudowy samorządu terytorialnego. Dotychczasowe izby ustawodawcze zostały rozwiązane. Z miejsca najbardziej autorytatywnego zostało stwierdzone, że istnieje możliwość rychłej zmiany dotychczasowej ordynacji wyborczej do parlamentu i co najważniejsze samo pojęcie metody zjednoczenia narodowego zostało rozszerzone na kolaboracje zwartych ugrupowań politycznych. Wreszcie podjęte zostały przez kierownicze czynniki Obozu Zjednoczenia Narodowego — częściowo przy moim współudziale

rozmowy z reprezentantami ruchu ludowego i ruchu narodowego

które usunęły dużo nieporozumień i są dobrym zaczynem na przyszłość.

Nasza ręka wyciągnięta do rzetelnej zgody z ludźmi, którzy pragną wielkości Polski i którzy tej zgody nie traktują jako targu politycznego. Jest nadal wyciągnięta i gotowa do braterskiego uścisku. Chcemy zamknąć przeszłość i otworzyć wyścig zasług w nowym biegu.

Oświadczyliśmy niejednokrotnie przedstawicielom dotychczasowej opozycji, iż gdyby zdecydowali się już obecnie wejść do parlamentu i zająć ostre opozycyjne stanowisko wobec naszego rządu, nie mielibyśmy do nich najmniejszej pretensji. Natomiast pojawienie się z jakiejkolwiek strony tendencyj do urządzenia stosunków politycznych w Polsce na wzór z przed 1926 roku, albo na wzór liberalno-masońskich gier w niektórych państwach obcych, napotyka z naszej strony na odpór najbezwzględniejszy.

Droga do dalszej pracy jest otwarta, a osobiście sądzę, że czynnikiem przyspieszającym pożądany proces będzie fakt, iż w najszerszych warstwach społeczeństwa proces konsolidacyjny posunął się znacznie dalej niż wszystkim obserwatorom powierzchni politycznej się wydaje. Sądzę nawet że i w okresie tak niesprzyjającym konsolidacji, jakim wszędzie jest okres wyborczy — do już istniejących aktywów, można dodać nowe. Uznajemy więc, że

obecna ordynacja wyborcza uczyniła dużo złego

i pragniemy naprawienia tego błędu. Skoro rząd nie miał prawa dokonania tej reformy, skoro Sejm nie podjął tego zadania, skoro stało się jasnym, że gdyby nawet rozwiązany Sejm poprawił nieco tę ordynację, to zmiana ta nie doprowadziłaby do odprężenia wśród tych ugrupowań opozycyjnych, których współdziałanie w imię najwyższego dobra państwa jest pożądane. Nie pozostało nic innego, jak powierzenie tego zadania nowemu parlamentowi. To się stało. Jego kompetencją jest dokonanie tej reformy. Mogę więc tylko ściśle osobiście wyrazić pogląd, że uważam za słuszne by rozluźnić praktycznie prawo stawiania kandydatów w tym sensie, by człowiek popularny i czynny politycznie mógł być wybrany na posła, czy senatora, niezależnie od posiadania sympatii, czy antypatii obecnego kolegium wyborczego i czy należy do OZN, czy do Stronnictwa Ludowego, czy do ugrupowań narodowych, czy do PPS.

uważam osobiście za błąd, odebranie prawa wyborczego do senatu setkom tysięcy i milionom ludzi

którzy niejednokrotnie udowodnili, że są dobrymi Polakami. Poczucie sprawiedliwości wymaga, by przywrócić powszechność prawa wyborczego do Senatu. Sądzę wreszcie, iż ordynacja wyborcza musi być odbiciem naczelnej zasady zbliżenia obywatela do państwa. Możemy też publicznie stwierdzić, że jesteśmy i w polityce wewnętrznej przeciwni zasadzie odwiecznych i dziedzicznych wrogów. Ta zasada tworzy społeczeństwa skłócone, a nie walczące o wielkie i naczelne idee rozwojowe.

Nie wydaje mi się możliwe, by instynkt narodowy i świeże wspomnienia walki o odbudowę państwa pozwoliły ludziom uczciwym w stosunku do rządu, który do ostatniego wyczerpania sił ludzkich wymiata błędy przeszłości, na realizowanie hasła bojkotu tych funkcyj państwowych, których nigdy, w najgorszych warunkach nie zbojkotowano w stosunku do rządów zaborczych (oklaski) Byłby to paraliż instynktu państwowego i tak będzie oceniony zagranicą.

Nikt nie ma prawa, by dziś — w chwili wybuchu wulkanu historii — jego indywidualna sprawa, czy jego niechęć do akcji zjednoczenia i pojednania, czy niechęć do rządu, który jest czynnikiem zmiennym, utrzymywała naród polski w rozproszeniu sił, które tak bardzo Polsce są potrzebne.

Zapory które nas dziś jeszcze dzielą, są spróchniałe

w zaćmieniu myśli, świecą jakimś fantastycznym ogniem, pożerającym siłę i wielkość, ale w rzeczywistości, gdy razem w tę zaporę kopniemy nogą, rozlecą się w strzępy, a społeczeństwo polskie w zjednoczeniu odnajdzie swą wielkość i swą radość.

Czy mogę wierzyć, że w 20-tą rocznicę wyzwolenia Polski z niewoli wy reprezentanci ziem zachodnich, Wy ludzie znający wartość zorganizowanego i karnego działania, pierwsi podacie mi przyjazną dłoń i całym sercem pomożecie w dalszych upartych wysiłkach i pracy nad odbudowaniem nowych fundamentów życia — w myśl apelu Wodza Naczelnego — dla zjednoczenia w świadomym działaniu narodu polskiego — Odpowiedzcie.

Ostatnim słowom pana wicepremiera Kwiatkowskiego towarzyszyły długotrwałe gromkie oklaski.

SPORT

SENSACYJNA PORAŻKA ZAGŁĘBIA Z ZAGŁĘBIANKĄ

Brygada mistrzem ligi okręgowej

Rozegrane wczoraj spotkania o mistrzostwo ligi okręgowej przyniosły sensacyjną porażkę Zagłębia w spotkaniu z Zagłębianką oraz utwierdziły na 100proc. szanse Brygady na mistrza jesiennego.

UNIA — SKRA 2:1 (0:1).

W Częstochowie sosnowiecka Unia pokonała Skrę 2:1 (0:1). Bramki dla Unii zdobyli Bartoś i Dudek, a Skry — środek napadu z rzutu karnego.

Unia wygrała mecz zasłużenie mając przez trzy czwarte gry dużą przewagę, której jednak nie potrafiła uwypuklić cyfrowo z powodu słabej dyspozycji strzałowej napastników. W pierwszej połowie Skra z rzutu karnego zdobyła bramkę. Po przerwie Unia zdobywa dwie bramki przez Bartosia i Dudka ustalając tym samym wynik dnia. U zwycięzców wyróżnił się Gałkowski, Łukasik i Poszwa.

Sędziował p. Wosiński bardzo dobrze.

BRYGADA — SARMACJA 5:1 (0:1).

W drugim meczu z Częstochowie Brygada pokonała pewnie będzińską Sarmację 5:1 (0:1).

Do przerwy prowadziła Sarmacja 1:0 i zdawało się że zejdzie z boiska jako zwycięzca. Jednak Brygada w drugiej połowie wzmogła tempo zdobywając aż 5 bramek.

ZAGŁĘBIANKA — ZAGŁĘBIE 3:0 (1:0)

Na własnym boisku w Dąbrowie Zagłębie podniosło porażkę w spotkaniu z będzińską Zagłębianką w stosunku 0:3 (0:1). Zwycięstwo Zagłębianki jest zasłużone, gdyż była ona drużyną szybszą i lepszą technicznie.

W drużynie Zagłębia raził brak zdecydowania pod bramką przeciwnika i słaba dyspozycja strzałowa napastników. — Bramki dla Zagłębianki zdobył Koralewski. Sędziował p. Moszkowicz, dobrze.

CKS. — BRYNICA 4:1 (1:0).

W Czeladzi odbył się mecz między miejscowymi rywalami CKS. i Brynicą. Mecz zakończył się zwycięstwem Czeladzkiego KS. w stosunku 4:1 (1:1). Bramki dla CKS. strzelili: Dyrda — 3, Jeżowski — 1. Dla Brynicy — Krupiński z wolnego

WARTA — CZĘSTOCHÓWKA 3:0 w. c.

Zawierciańska Warta otrzymała bez walki dwa punkty walkowerem za mecz z Częstochówką, która jest zawieszona przez okręg.

Ruch mistrzem ligi

państwowej

We wczorajszych meczach o mistrzostwo ligi państwowej wyniki były następujące:

POLONIA — WARTA 3:1 (1:1).

W Warszawie Polonia pokonała niespodziewanie Wartę 3:1 (1:1). Bramki dla Polonii zdobyli: Kisieliński, Przybysz i Jaźnicki, a dla Warty Szerfke.

RUCH — ŚMIGŁY 4:2 (1:1).

W Wilnie mistrz Polski Ruch zwyciężył Śmigłego 4:2 (1:1). Bramki zdobyli: Wilimowski 3 i Peterek, a dla pokonanych Marzec.

AKS. — WISŁA 0:0.

W Chorzowie mecz AKS. — Wisła zakończył się bezbramkowo.

POGOŃ — CRACOVIA 3:2 (1:1).

W Krakowie Pogoń zwyciężyła Cracovię 3:2 (1:1). Bramki zdobyli dla Pogoni Wolanin 2 i Matias, a dla Cracovi — Pająk i Jałłoński.

ŁKS. — WARSZAWIANKA 3:0 (2:0).

W Łodzi ŁKS., który wraz ze Śmigłym opuszczają w tym roku ligę, pokonał Warszawiankę 3.0 (2:0). Bramki zdobyli: Koczewski, Korpowicz i Lewandowski.

O mistrzostwo A klasy

Zagłębia

Wczorajsze spotkania o mistrzostwo klasy A Zagłębia przyniosły sensacyjny wynik w postaci porażki lid. Solvayu w spotkaniu z Czarnymi, remis Hakoachu ze Strzeleckim i wysoką porażkę Unii I-b z AKS-em.

AKS. — UNIA I-b 7:0 (4:0).

Na własnym terenie Amatorski KS. (Niwka) pokonał sosnowiecką Unię I-b w wysokim stosunku 7:0 (4:0).

CZARNI — SOLVAY 5:2 (4:2).

W Grodźcu prowadzący w tabeli A kl. Solvay niespodziewanie odniósł porażkę w spotkaniu z Czarnymi z Sosnowca w stosounku 2:5 (2:4).

Bramki dla Solvayu zdobyli: Sitko i Morcinek.

HAKOACH — STRZELECKI 0:0.

Strzelecki (Niwka) gościła u siebie będzińskį Hakoach, uzyskując wynik bezbramkowy.

ZEW — DĄBROWA 2:1 (1:0).

W Niemcach miejscowy Zew pokonał Dąbrowę w stosunku 2:1 (1.0). Bramki dla Zewu zdobyli: Goldman i Famula; dla Dąbrowy — Balcer.

Przedmecz rezerw 2:1 (1:0) dla Zewu.

CYNKOWNIA — PŁOMIEŃ 3:0 w. o.

Cynkownia otrzymała punkty w. o. za mecz z Płomieniem, który wycofał się z rozgrywek jesiennych.

SATURN — ORZEŁ 4:0 (1:0).

W Wojkowicach Komornych Saturn pokonał Orzeł w stosunku 4:0 (1:0). Bramki zdobyli: Pawełczyk — 3, Łukasik — 1.

Unia zdobywa puchar

PROF. KORWIN - OLSZEWSKIEGO.

Wczoraj na stadionie PW. i WF. w Sosnowcu odbył się turniej panów w siatkówce o puchar ufundowany przez prof. Korwin - Olszewskiego.

Do turnieju stanęło 5 drużyn: dwie Unii i KPW. (Sosnowiec) oraz Solvay (Grodziec). Pomimo zapowiedzi nie przybyła drużyna mistrza podokręgu CKS. — W trakcie gier wycofał się Solvay, w barwach którego grało kilku piłkarzy, którzy musieli stawić się na mecz.

Wyniki poszczególnych gier są następujące: KPW. — Unia II 2:1 (15:10, 13:15 15:2), Unia II — KPW. II 2:0 (15:6 15:8), Solvay — KPW. II 2.0 (15:7, 15:10), Unia — KPW. 2:0 (16:14, 15:8), Solvay — KPW 2:1 (15:12 13:15 15:9), Unia I — Unia II 2:1 (9:15, 15:11, 15:10), Unia — KPW. II 2.0 (15:3, 15:13), KPW. I — KPW. II 2.0 (15:10, 15:0).

Puchar przechodni po raz drugi zdobyła Unia I, drugie miejsce zajęło K. P. W. I (nagroda — siatka i piłka).

O mistrzostwo B klasy

CKS. — PLACÓWKA 3:2.

STER — ZAGŁĘBIE II 2:1 (0:0).

BRYGADA — KAZIMIERZ 6:0 (1:0).

CYNKOWNIA — POLONIA 6:1 (2:1).

W spotkaniu towarzyskim będzińska Cynkownia pokonała w Sosnowcu B-klasową Polonię w stosunku 6:1 (2:1). W pierwszej połowie Polonia miała więcej z gry. Po przerwie przeważała zdecydowanie Cynkownia.

Przedmecz junorów zakończył się zwycięstwem Polonii w stosunku 5:2. Bramki zdobyli: Karch — 3, Artman — 2 i Radziwołek — 1.

DIETEL — PPW. (Sosnowiec) 6:0 (3:0).

Towarzyski mecz rozegrano na boisku PKS. w Sosnowcu.

LOPP. ELEKTROWNIA — LOPP. HULCZYSKI 7:1 (2:0).

Zespół LOPP. Elektrownia rozegrał wczoraj mecz towarzyski z LOPP. Hulczyński zwyciężając w stosunku 7:1 (2:0). Bramki dla Elektrowni zdobyli: Okrajek — 4, Girek, Kaczorowski i Nawrocki po jednej; dla Hulczyńskiego — samobójcza.

W przerwie odbył się bieg na 800 mtr. 1) Dezakowski (Elektrownia) 2:15, 2) Jędczyk (Unia) 2:27, 3) Polniak (Unia) — 2:30.

Pięściarze Strzelca rozpoczęli porażką

sezon sportowy

W ub. sobotę wieczorem w Sosnowcu pięściarze Strzeleckiego KS. otworzyli sezon sportowy meczem koleżeńskim z rezerwowym zespołem Makabi (Sosnowiec) Mecz zakończył się zwycięstwem Makabi w stosunku 12:4 pkt., przy czym Strzelec 8 pkt. oddał walkowerem z powodu nadwagi zawodników. Organizacja zawodów stała na niskim poziomie. Mec zrozpoczął się z blisko godzinnym opóźnieniem

Przegrana Strzelca spowodowana została niedopilnowaniem przez kierownictwo wagi zawodników. Sędziował w ringu p. Wende, na punkty p. Ciechowski. Zainteresowanie zawodami dość duże.

O wejście do ligi

W ostatnich meczach do ligi państwowej, do której definitywnie wchodzą: Garbarnia i Union Touring, uzyskano wyniki:

GARBARNIA — ŚLĄSK 9:0 (5:0).

UNION TOURING — PKS. 3:3.

10-lecie istnienia Związku Podoficerów Rezerwy w Czeladzi

Związek Podoficerów Rezerwy w Czeladzi obchodził w dniu wczorajszym 10-lecie swego istnienia. Uroczystość ta połączona była z wręczeniem karabinu maszynowego ufundowanego przez koła Zw. Podoficerów Rezerwy w Czeladzi i na Piaskach—pułkowi piechoty ziemi będzińskiej.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych, organizacje, cechy i stowarzyszenia ze sztandarami. Rano odbyło się na mości przy ul. Bytomskiej powitanie delegacji wojska, skąd przemaszerowano na czele z trzema orkiestrami do kościoła parafialnego na nabożeństwo, po którym na placu kościelnym ks. Kawalec dokonał poświęcenia karabinu maszynowego, który przekazany został wojsku.— Następnie na placu 11 listopada odbyła się defilada, którą przyjmował mjr. Wittek w otoczeniu starosty Boxy, kpt. Nowakowskiego i burmistrza Brudnickiego.

Po defiladzie przemaszerowano do remizy strażackiej, gdzie okolicznościowe przemówienia wygłosili: starosta powiatowy Boxa, p. Nowocień i imieniem Związku Podoficerów Rezerwy i pkt. Nowakowski.

Na zakończenie odbył się obiad żołnierski.

W wczorajszej uroczystości tłumny udział wzięło społeczeństwo czeladzkie.

Dnia 6 listopada każdy obywatel spełni swój obowiązek i przez oddanie głosu zadecyduje o wyborze posłów.

Trzej bracia
SKAZANI ZA ZABÓJSTWO.

Podczas zabawy weselnej w Będkowicach pow. Ojcowa, wynikła bójka na tle tańca, zakończona śmiercią Jana Indyka z Będkowic.

Sprawcy śmierci Indyka, trzej bracia Kuberowie zostali skazani: Władysław — na 4 lata więzienia, Wacława i Antoni po 2 lata więzienia każdy.

Władysław Kubera doprowadzony był na rozprawę z więzienia będzińskiego.

Za zabójstwo brata
DOM POPRAWCZY

Sąd okręgowy w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu skazał w dn. 14 bm. na umieszczenie w domu poprawczym, 15-letn. Mieczysława Nowakowskiego z Bębła k. Ojcowa, za zabójstwo 17-letn. brata, Jana, siekierą w stodole.

Nowakowski zabójstwa dokonał w nocy po sprzeczce z bratem z błahego powodu.

Zgromadzenie publiczne
O. Z. N. w DĄBROWIE.

Wczoraj o godz. 16 w sali Resursy Obywatelskiej w Dąbrowie Górniczej odbyło się zebranie publiczne zwołane przez OZN.

Zebranie przy wypełnionej sali zagaił prezes OZN w Dąbrowie p. Kałkowski. Przemawiali kolejno pp.: Kamiński, mec. Lipski i prezes ZPZZ w Polsce Tomaszkiewicz.

Na zakończenie p. Talko-Porzecki odczytał deklaracje, które zebrani przyjęli aplauzem i jednomyślnie postanowili wziąć gremialny udział w nadchodzących wyborach.

......:::......

STUDIUM UBEZPIECZENIOWE PRZY S. G. H. w WARSZAWIE.

W bieżącym roku akad. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie zostało uruchomione Studium Ubezpieczeniowe, specjalizujące słuchaczy ostatniego roku studiów w zakresie ubezpieczeń. Studium to przewiduje szkolenie dla zakładów ubezpieczeń matematyków ubezpieczeniowych oraz pracowników o wyższym wykształceniu prawno - ekonomicznym. Dla słuchaczy Studium utworzyły zakłady ubezpieczeń kilka bezzwrotnych stypendiów. Rozpatrywana jest również możliwość przeszkolenia pracowników zakładów ubezpieczeń z wyższym wykształceniem nie-ubezpieczeniowym w ramach tego jednorocznego Studium.

W ten sposób została wypełniona poważna luka w wyższym szkolnictwie ubezpieczeniowym oraz stworzono ośrodek badawczo - naukowy w dziedzinie ubezpieczeń.

—:0:—

Dochodzenie policyjne
po napadzie na hurtownie

Policja w dalszym ciągu prowadzi dochodzenia w sprawie zuchwałego napadu na hurtownie Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności przy ul 3 Maja o czym wczoraj pisaliśmy.

Bandyci po sterroryzowaniu personelu zrabowali z kasy około 2.500 zł., poczem przez nikogo nie zatrzymywani zbiegli.

W ciągu nocy z soboty na niedzielę policja przeprowadziła w Zagłębiu szereg aresztowań i rewizyj.

Jesienny zjazd okręgowy
spółdzielni spożywców Zagłębia Dąbrowskiego

W sali posiedzeń Pol. Zw. pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu odbył się wczoraj jesienny zjazd okręgowy przedstawicieli spółdzielni spożywców „Społem" Zagłębia Dąbrowskiego.

Zagaił zjazd prezes rady inż. L. Berbecki, po czym za stołem prezydialnym zasiedli: inż. L. Berbecki — przewodniczący, dyrektor banku „Społem" w Warszawie, p. D. Kuszewski, p. Nowak, p. Nowacki, p. Wrzesniak. Sekretarzował p. St. Lisik.

W zjeździe wzięło udział około 300 osób.

Na wstępie po odczytaniu uchwał z ostatniego zjazdu okręgowego, dłuższy referat na temat stanu spółdzielni w okręgu wygłosił lustrator Wł. Firlak, który między innymi powiedział: musimy wytężyć nasze siły, by rozpoczętą pracę skutecznie prowadzić do wytyczonego celu. Nie wolno się nam zrażać przeszkodami, jakie stwarzają nam przeciwnicy ruchu spółdzielczego.

Na naszym odcinku działalności, a więc na terenie 3 powiatów Zagłębia Dąbrowskiego, musimy dążyć do pozyskania w nasze szeregi przynajmniej połowy tutejszej ludności, a więc 50 tysięcy rodzin, a wtedy ruch nasz na terenie Zagłębia będzie naprawdę silny i zasobny w kapitały, mogący bronić postulaty świata pracy.

Pamiętajmy, że „Krzewienie uczuć solidarności i miłości bliźniego, stanowi zasadniczy ton agitacji „Społem"., jak również gromadzenie kapitałów dla naszej spółdzielni go spodarki polskiej, są to najważniejsze zadania najbliższej przyszłości. Wykonując je, bierzemy udział w tworzeniu lepszego jutra świata pracy, w uzdrowieniu życia gospodarczego kraju, a tym samym przyczynimy się do wzmocnienia Polski.

Obszerny referat na temat współpracy z organizacjami robotniczymi i pracowniczymi w zakresie ekspansji ruchu spółdzielczego spożywców w okręgu wygłosił nacz. J. Dąbrowski.

Wygłoszone sprawozdania o działalności spółdzielni spożywców „Społem" — wywołały dłuższą dyskusję. W dyskusji zabierali głos pp.: kierownik wydz. społeczno-wychowawczego Zw. spółdz. spoż. Społem w Warszawie p. Dominik, dyr. banku Społem w Warszawie p. D. Kuszewski, p. Nowocienio wa — przedstawicielka Zw. kooperatystek, prezes kasy Brackiej w Sosnowcu p. Oracze wski, prezes St. Wolf, p. Kotlina, p. Czechowski, p. Mozdzeń i p. Dominko — przedstawiciel zarządu głównego w Warszawie.

Zjazd zakończono uchwaleniem kilku rezolucyj. Między innymi uchwalono następującą rezolucję:

Zgromadzeni na Zjeździe Okręgowym w Sosnowcu przedstawiciele spółdzielni, organizacyj zawodowych, oświatowych w dążeniu do wyzwolenia gospodarczego postanawiają nawiązać wzajemny ścisły kontakt, mający na celu rozszerzenie podstaw organizacyjnych i wzmorzenie gospodarcze istniejących spółdzielni, oraz powołanie do życia spółdzielni tam, gdzie ich jeszcze brak. Dla osiągnięcia powyższych celów ustalają następujący program współpracy:

1) organizacje zawodowe i oświatowe za równo robotnicze, jak i pracowników umysłowych będą zwoływały informacyjne zebrania spółdzielcze, względnie na zebraniach członkowskich wstawią do porządku dziennego punkt: Sprawy spółdzielcze.

2) urządzą wśród członków swej organizacji kursy spółdzielcze.

3) spowodują powstanie, zwłaszcza w miejscowościach, gdzie trzeba dopiero organizować spółdzielnie spożywców, zespoły samokształceniowe na spółdzielczych kursach korespondencyjnych.

5) podejmą akcję uświadamiającą o szkodliwości kredytu konsumcyjnego.

6) za pomocą podejmowania odpowiednich uchwał na zgromadzeniach, wywierać będą na swoich członków przymus moralny w kierunku należenia do spółdzielni i zaopatrywania się w jej sklepach.

Wiadomości bieżące

Poniedz. 17 Październ. Dziś: Florentyny. Jutro: Wiktora. Wschód słońca 6,03. Zachód słońca 4,41

Twarda woda zawiera dużo wapna, które powoduje, że bielizna jest szara. Natomiast pranie „mydłem Kollontay" i dobre przepłukiwanie czyni bieliznę śnieżno - białą.

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 12
W. Dawidzikowej, ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma, ul. Nowopogońska 25

—:::—

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś i jutro o godz. 19 przedstawienia dla Związku Przyjaźni. Dana będzie komedia J. Devala pt. „Subretka".

REWELACYJNY FESTIWAL TAŃCA W TEATRZE MIEJSKIM.

Dnia 19 bm. o godz. 20.30 wystąpią go ścinnie tylko jeden raz trzy najznakomitsze gwiazdy baletu: Ziuta Buczyńska Janina Leitzkówna i Sabina Szatkowska Trzy nazwiska, które reprezentują najwyższy obecnie poziom sztuki tanecznej, ukazały się po raz pierwszy razem na afiszu. — Jedyny występ znakomitych gwiazd. które wystąpią w najnowszych kreacjach tanecznych, wzbudził w mieście olbrzymie zainteresowanie. Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski, ul. 3 Maja 6, tel. 61824.

— ODZNACZENIE. P. Bronisław Górecki, prezes Okr. Zagł. Dąbr. Polskiego Związku Zaw. Pracowników Umysłowych Z. P. Z. Z. został odznaczony srebrnym krzyżem zasługi za działalność na polu pracy społecznej i organizacji ruchu zawodowego i złotym medalem 15 lecia L. M. K. za pracę nad rozwojem Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Poświęcenie sztandaru
Krucjaty Eucharystycznej w szkole powszechnej nr. 4 w Sosnowcu

W szkole powszechnej im. Prausa w Sosnowcu odbyła się wczoraj uroczystość poświęcenia sztandaru krucjaty Eucharystycznej pod protektoratem ks. wizytatora Z. Ługowskiego.

Piękną tę uroczystość rozpoczęto mszą św odprawioną w miejscowym kościele parafialnym celebrowaną przez ks. pref. Magotta, który dokonał ceremonii poświęcenia nowo ufundowanego sztandaru.

Chrzestnymi rodzicami nowo ufundowanego sztandaru byli pp.: ks. kan. T. Jankowski, inż. Czarneccy, mec. Braun, Dziurowiczowie, zaw. Dąbrowski, mgr. Garbaczewski red. J. Oskólscy, sędz. Grochowiczowie, wicepr. sądu Okr. K. Kucharski, insp. Luchowcowie, płk. Smelkowscy, prok. Suszy, dyr Sokulscy, nacz. W. Szenkowie, inż. Witkowscy, dr. Zahorscy, p. Zdzienniccy, p. Zawistowska, mec. Krywyjowa, Jackowska, p. Bonarska, p. Czubrowa i p. Manterysowa i nacz. Jeżykowski.

Po nabożeństwie wszyscy uczestnicy uroczystości przy dźwiękach orkiestry udali się pochodem na dziedziniec szkoły, gdzie odbyło się przyrzeczenie i przekazanie sztandaru chorążemu. Tu pierwszy zabrał głos ks. pref. Magott, wygłaszając piękne przemówienie, po czym wygłosiła przemówienie przewodnicząca zarządu krucjaty Eucharysty cznej płk. Smelkowska, między innymi zaznaczyła: „Nowo ufundowany sztandar niechaj będzie dla was, kochane dzieci symbolem walki i zwycięstwa, a ponadto symbolem wyznania wiary. Sztandar ten niech wam zawsze przypomina obowiązek przyjęty przez was na chrzcie świętym, że jako prawi żołnierze Chrystusowi macie być wierni zasadom jego nauki.

Wy rycerze i rycerki krucjaty przechodzicie właśnie wstępną szkołę, która was przygotowuje do wielkiego boju życia. W tej za pewne macie zacnego przewodnika w osobie księdza prefekta Magotta. Przekazując ten sztandar w jego wielebne ręce, my rodzice życzymy mu, by ziarno. które on sieje do młodych dusz sobie powierzonych, padło na dobry grunt i wydało plon bogaty— radosny dla nas rodziców i miły dla Boga i ludzi.

Z kolei ks. pref. Magott przekazał sztandar chorążemu Marianowi Sieroniowi, który złożył przysięgę.

Po tej podniosłej ceremonii wygłosili okolicznościowe przemówienia: kierownik szkoły p. Łabuś, mec. J. Braun w imieniu zarządu Akcji katolickiej i ks. pref. St. Pomorski, przedstawiciel zarządu krucjaty przy kościele na Pogoni.

Uroczystość zakończona została odegraniem Hymnu Narodowego i odśpiewaniem „Króluj nam Chryste". W godzinach południowych odbył się dla dzieci poranek urządzony staraniem Zw. harcerzy.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek, 17 października.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze **6.35** Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny **7.15** Muzyka 7.45 Gimnastyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.15 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników 13.30 Audycja muzyczna 14.00 Przerwa 15.00 Teatr wyobraźni dla młodzieży 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Wiadomości dziennika radiowego. 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.15 Kronika naukowa 16.30 Recital fortepianowy 17.00 Odczyt 17.15 Ze śpiewnika Moniuszki 17.50 Higiena pracy biurowej 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Koncert rozrywkowy 19.00 Audycja żołnierska 19.30 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro 21.00 Recital wiolonczelowy 21.40 Nowości literackie 21.55 Przerwa 22.00 Koncert symfoniczny 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy Komunikat meteorologiczny 23.10 Wiadomości z Polski (w języku obcym) 23.20 Patrz program W-wy

KATOWICE

Poniedziałek, 17 października.

5.30 Dzień dobry (wesoły montaż płytowy) 6.30 Program na dziś 6.35 Muzyka z płyt 11.15 Rapsodie płyty z Warszawy 14.00 Muzyka obiadowa 14.50 Wiadomości bieżące 18.00 Za miedzą — audycja słowno - muzyczna 18.25 Wiadomości sportowe 22.00 Koncert symfoniczny 23.05 Zakończenie audycji.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 17 PAŹDZIERNIKA

17 października urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Wagi — która obdarzyła ich usposobieniem niezależnym i silnymi postanowieniami. Cechuje ich ambicja, chęć podobania się płci odmiennej. Lubią rozrywki i swobodne romansy, przez co nieraz narażają się na przykrości i straty materialne, jak również zaniedbują swoje obowiązki.

Oczekuje ich powodzenie w handlu lub przemyśle, dzięki którym zabezpieczą sobie rodzinie przyszłość. 2314.

W WIELKOPAŃSKIEJ REZYDENCJI

— Józefie! Pani zrobiło się nie dobrze. Daj mi zaraz duży kieliszek koniaku!

— A co dla jaśnie pani?

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

137)

— Jakim sposobem je znajdę, sądząc potem co mi powiedziałeś? Kto mnie zapewni, że hypokryzja, to odzież zwodnicza, nie ukrywa strasznych chorób?

— Szukaj pod tą odzieżą.

— To ma znaczyć, mam słuchać historii, jaką mi będziesz opowiadać?— Widziałem tam tylko zbrodnie.

— Nie ja to wybierałem przedtem.

— Ale jeżeli przypadkiem napotkam istotę czystą, czy nie splamisz jej twoim opowiadaniem.

— Nie kłamię i nie spotwarzam, jest to broń słabych i nikczemnych.

— Ponieważ tak jest, mości Szatanie, ponieważ mam pewność dowiedzenia się prawdy o każdej kobiecie, którą spotkam, przyjmuję układ, jaki mi przedstawisz, ale pod warunkiem, że mi dasz dwa lata na uczynienie wyboru.

— Dwa lata, dobrze, odpowiedział Szatan.

— Słowo?

— Słowo.

— A więc wykuruj mnie.

— Nie mogę, odpowiedział Szatan. Nie dotykam się rzeczy materjalnych tego świata, wiesz o tem dobrze.

— A więc mnie zdradziłeś?

— Zawsze jesteś ten sam; nieufny, ponieważ jesteś słaby. Dobrze, za trzy tygodnie będziesz zdrów o ile nim być możesz.

— I jakim sposobem? — zapytał Luizzi.

Szatana już nie było.

X.

PIĘKNA KURACJA.

Luzzi zmieszał się bardzo nagłem zniknięciem Szatana; ale, uspokojony jego przyrzeczeniami, rozważył swoje położenie na zimno i w końcu zrozumiał, że nie było tak rozpaczliwem, jak sobie wyobrażał. Gwałtowne przerażenie widzieć mu kazało potwory w przeszkodach, które miał przełamywać. Za chwilę potem pani Humbert weszła, ale zamiast ogromnego kielicha z pijawkami i zapasem mąki gorczycznej, których oczekiwał w rękach zacnej matrony, spostrzegł, że niosła na tacy filiżankę rosołu i szklankę wybornego wina. Powiedzieliśmy, że Luizzi obudził się ze strasznym apetytem. Widok rosołu, zaostrzył silnie ten apetyt, i głód poddał baronowi myśl uwiedzenia potajemnie pani Humbert i oderwania jej od spisku służących: tóż,, jakaż to prawda, że żołądek jest siedliskiem większej części ludzi! Zawołał panią Humbert i powiedział:

— Czy to dla mnie przynosisz to wyborne śniadanie.

— Dla pana barona? oh, nie, jesteś pan za bardzo chorym, żeby cokolwiek zjeść.

— Czy będziecie ciągle tak obchodzić się ze mną jak gdybym był wariatem?

— Ah! mój Boże! zawołała pani Humbert, wiem o tem dobrze, że pan baron jest przy zdrowych zmysłach, ale to pewna, że nie mogę odważyć się, żeby panu podać co zjeść. Moim obowiązkiem jest wykonywać rozkazy lekarza.

— Bezwątpienia, odpowiedział Luizzi, ale nie jest pani interesem.

— Nie interes to mną powoduje, panie baronie.

— Tem gorzej! bo gdybyś pani zechciała dać mi tę filiżankę rosołu, zapłaciłbym za niego jak za płynne złoto.

— A gdyby doktór Crostencoupe dowiedział się o tem?

— Wyrzuciłbym go za drzwi, gdyby się gniewał.

— To ma znaczyć, że on mnie wyrzuciłby za drzwi, a umieściłby przy panu jaką starą dozorczynię, któraby robiła co on każe.

— Masz pani słuszność, pani Humbert, nic mu nie powiem. Zobaczmy ten rosół.

Pani Humbert zamieszała rosół w filiżance i powiedziała:

— Trzebaby mu także powiedzieć żeś pan używał wszystkiego co on przepisał.

— Powiem, pani Humbert. Daj mi pani ten rosół.

Dozorczyni wzięła filiżankę i przybliżyła się do łóżka.

— Jest także Piotr i Ludwik, którzyby mogli mu powiedzieć, że pan nie słuchasz jego przepisów, odpowiedziała pani Humbert z zakłopotaniem i znów postawiła filiżankę na tacy.

— Przebaczę Piotrowi i Ludwikowi, jeżeli mi dochowają tajemnicy; ale daj mi pani ten rosół.

— Pij go przynajmniej pan powoli

— Dobrze, dobrze.

— Poczekaj pan, odwiążę rzemienie, które pana przytrzymują.

— Bardzo dobrze; pani Humbert, jesteś zacną kobietą.

d. c. n.

Wydawca: Helena Mansierska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.